KURJER WARSZAWSKI.

D. 25. Stycznia. — Rok 1846. Niedziela. № 24. Jutro, Śty Polikarp.

Wspomnieliśmy już kilkakrotnie o Bractwie Miłosierdzia p. t. Ś. ROCHA, istniejącem przy Kościele Parafjalnym Śgo KRZYŻA. Oto krótka wiadomość historyczna o tem pobożnem stowarzyszeniu. Nie ma pewnej wiadomości, w której epoce Bractwo to wzięło swój początek, to tylko z dokumentów starożytnych objawić możemy, z zeznania nieiakiego Jana *Bołkowskiego* w sprawie z Bractwem *Różańcowem* (przy Kościele XX. *Dominikanów* Obserwantów) w r. 1708, iż pamięta bardzo dobrze Bractwo Ś. ROCHA, iak w kapach ze świecami, chowało swych Braci, i wreście przy obejmowaniu Kościoła Ś. KRZYŻA wówczas drewnianego, przez Zgromadzenie XX. *Misjonarzy*, w r. 1653 sprawiło sobie trzecią chorągiew nową, z tem wyraźnem nadmienieniem, że druga już była mocno podarta. Nareszcie i to dowodzi iego dawność, że Król JAN KAZIMIERZ ofiarował mu *Votum* srebrne, wyobrażające Jego Osobę. Z raportu do rządu Pruskiego widziemy, że przez X. Biskupa Kazimierza *Czartoryskiego* miało być erygowane, lecz erekcji tej podówczas już znaleść nie można było. To tylko iest niezaprzeczonym dowodem iego starożytności, że kiedy w r. 1667 Ojciec Śty ALEXANDER VII. wzbogacił go Bullą nadającą Odpusty na wieczne czasy, wówczas dla uzyskania takowej dwaj Bracia (z nich ieden Tomasz *Siennicki*) pieszo w *ubiorach pielgrzymskich* udali się do *Rzymu*. W roku następnym 1668, X. Stefan *Wierzbowski* Biskup Poznański, Bullę tę publikował, i z wielką uroczystością do Kościoła Ś. KRZYŻA wprowadził. Najpierwszemi z Członków w tej epoce byli: wyż wspomniony Biskup *Wierzbowski*, Gabryel *Lewicki* Kasztelan Poznański Sekr: Królewski, Andrzej *Materna* Konsul, i innych bardzo wielu. Zapisywali się do tego Bractwa Obywatele z *Sandomierza* i z *Lublina*. Z Siostr najdawniejszemi były: Katarzyna *Żółkowska*, Anna *Torsewiczowa*, Konstancja *Malicka*, Barbara *Opacka* Woiewodzina Derbska, Córka Jej Eleonora, Elżbieta *Opacka* Podkomorzyna Warsza:, Anna *Bielińska* Miecznikowa Koronna, i innych bardzo wiele Pań. W takowych początkach już Bractwo z pomiędzy siebie obierało Urzędników i Urzędniczki, tudzież Protektorów, iak z księgi elekcyjnej widzieć się daie od roku 1683. Pierwszemi z nich byli: Starszy Bractwa Śgo ROCHA Jan *Bołkowski*, Podskarbi *Ciołek*, Deputowani do słuchania rachunków: *Jarkowski*, *Majtkowski*, *Kamieński*, *Śmidowski*, *Nowodworski*, *Oganowski*, i Pisarz Jakób *Śliwiński*. Obierano oprócz tego Prowizorów, Wizytatorów chorych, Chorążych i Jałmużników. Na Protektorów Bractwa wybranemi byli pierwsi: Kardynał *Radzieiowski* Arcy-Biskup Gnieznieński Prymas, Marcin *Chomentowski* Wda Bracławski, Marcin *Borowski* Kasztelan Gdański, Xżę *Czartoryski* Staro: Krzemieniecki, *Tork* Staro: Padawski, i inni. Miało oprócz tego to Bractwo szczególniejszych dobrodzieiów, a tymi byli: SOBIESKI Hetman Koronny a następnie Król pod imieniem JANA IIIgo, *Tetwin* Pułkownik wojska Koronnego, *Potocki* Pisarz Koronny, *Borowski* Podkoniuszy Koronny z Żoną, *Denhoff* Podkomorzy Koronny, Xżna *Radziwiłłowa* Podkanclerzyna W. X. Lit:, *Lubomirska* Woiew: Krakowska, oraz wielu innych. W tym porządku znajduiąc się Bractwo, już odbywało obrady, ku lepszemu uorganizowaniu i rozszerzaniu tego pobożnego Towarzystwa; poświadczaią to księgi brackie, z których iedna z dawniejszych za starszeństwa Jana *Bołkowskiego* w r. 1698, druga za starszeństwa Stanisława Kostki *Wenderlicha* w r. 1741; trzecia, za starszeństwa Antoniego *Inklewicza* w r. 1801, i czwarta w r. 1844 sporządzone, w naszych znajdowały się rękach. Między temi uchwałami, Bractwo postanowiło w r. 1703, wystawić nowy Ołtarz Śmu ROCHOWI, który we dwa lata późniey, to iest r. 1705 ze wszystkim skończony został. W roku następnym, to iest 1706, Bractwo przyjęło do swego grona Członków Bractwa Ś. ALEXEGO, a w latach późniejszych Członków Bractwa *Miłosierdzia* pod imieniem PRZENAJ: TRÓJCY, przy tymże Kosciele istnieiących, i odtąd trzy te Bractwa, iednych Urzędników, wspólną perceptę i expens miały. W r. 1707 wyznaczyło Bractwo dom na gruncie *Bożodarskim*, od *Czernego* Kasztelanica *Sendeckiego* sobie z innemi domami wypuszczony, i przeznaczyło go na przyjmowanie ubogich chorych, choćby i w Bractwo wpisani nie byli, i do tegoż domu dnia 17 Paździer: chorych przyjmować zaczęto, opatruiąc ich w wszystkie potrzeby i owym oddaiąc usługę. Erekcją formalną nowo założonego Szpitalu pod imieniem Ś. ROCHA, podpisał d. 15 Stycznia 1708, Stefan *Wierzbowski* Oficjał Warszawski. W r. 1710, nabyło Bractwo od Xcia *Sanguszki* plac i kamienicę pogorzałą na Krakowskiem-Przedmieściu za summę talarów bitych 1,000. Wkrótkim czasie ze składek tak w pieniądzach, materjałach, oraz darmo usługuiąc i robiąc, zrestaurowano kamienicę i Szpital we wszystkie potrzeby opatrzony, w którym usługę przyięły Siostry *Miłosierdzia* za wspólną ugodą. Erekcją tego Szpitalu na Krakowskiem-Przedm: podpisał w r. 1712 Michał Bartłomiej *Tarło* Biskup Po-

znański. W tej erekcji iest wzmianka o wiosce *Szczęśliwice*, nabytej na rzecz Szpitalu za zł. 35,000 z daru przez *Dąbskę* Podkomorzynę Lubelską uczynionego. W r. 1743 i następnych, wpisało się kilku Członkow Rodziny *Czartoryskich* oraz *Poniatowskich*, a w tej liczbie Ojciec Króla Stanisława Augusta, niemniej wielu innych Panów tak Duchownych iako i Świeckich. Roku 1749 Szpital Śgo Rocha rozprzestrzeniony został ze składek Brackich, za staraniem X. *Śliwickiego* Proboszcza Śgo Krzyża, Igo Prowizora Bractwa, na własne życzenie obranego; Budowniczym był *Fontanna*. W roku 1750 Bractwo wymurowało własnym kosztem kanał aż do *Wisły* pod territorjum dziedzińcu *Kazimierowskiego* przechodzący. Szpital ten miał swoią własną Aptekę. R. 1764 Stany Rzeczypospolitej aprobowały Szpital Śgo Rocha podług Erekcji Biskupa *Tarły*, zezwalaiąc na cedowanie temu Szpitalowi wioski *Rakowiec* i na przykupienie drugiej połowy *Stenczlewice* v. *Szczęśliwice*. Ustawa z roku następnego nadała część gruntu przyległego Szpitalowi, na urządzenie ogródku dla *Siostr Miłosierdzia*. Następnie dochody Szpitala pomnożone zostały pezez nabycie, oprócz dóbr *Rakowca*, dóbr *Wyględowa*. Różnemi czasy Bractwo niosło pomoc ubogim i chorym, bez względu na wyznanie, a szczególniej odznaczyło się w r. 1799 w czasie trwaiącej tęgiej zimy, to iest podzieliwszy się ulicami, rozsyłało swych Urzędników dla wyszukiwania nieszczęśliwych, stosowną udzieliwszy instrukcję, aby ściśle śledzili i starannie wypytywali się o losie nędzarzy, iakie życie prowadzili, wzgląd pierwszy maiąc na tych, którzy przez przypadki rozmaite do tego stanu przyszli, oraz obarczonych dziećmi, bez różnicy czyli należą do Bractwa lub nie, i gdyby znaleźli z innego wyznania większą nędzę cierpiącego nad w Bractwie zostaiącego, pierwszeństwo mu dawać. Na takie wsparcia wydało Bractwo owej zimy gotowizną w ogóle zł. 1821 gr. 6. (Tą drogą postępuiąc, i uprzedniej zimy wysyłani byli Wizytatorowie, i wedle zamożności Kassy Bractwa wsparcie udzielano). W wieku XIXstym Protektorami Bractwa byli Arcy Biskupi: Gnieźnieński a następnie Warszawski *Raczyński* i *Hołowczyc*. Po odłączeniu Szpitalu Śgo Rocha od Bractwa, Bractwo to zaczęło stygnąć w gorliwości, zachowało się iednak nieprzerwanym ogniwem, aż do dnia dzisiejszego. Upadaiące to pożyteczne pobożne Stowarzyszenie, podnieśli w r. 1844 gorliwi Jego Członkowie. Za Ich staraniem Główne Protektorstwo onego przyiąć raczył JW. X. *Tomaszewski* Biskup Kuiawsko-Kaliski, a na Protektorów przez zaproszenie piśmienne obrani zostali: JO. Xiążę Maxymiljan *Jabłonowski* Wielki Mistrz Dworu; JJWW. i WW.: Ignacy *Turkułł* Minister Sek: Stanu; zmarły w r. z. JW. Stanisł: *Grabowski* Kontroler Jeneralny; Radca Tajny *Tymowski* Prezes, oraz Radca Stanu Benedykt *Niepokojczycki* Wice Prezes Banku Polskiego; Hrabiowie: Wacław *Gutakowski* i Hen: *Zabiełło*; Jan *Radomiński* Ref. rend: Stanu; X. *Nadolski* Wizytator Zgrom: XX. Misjonarzy, i Łukasz *Zientecki* b. Mecenas. Ostatnia Sessja odbyła się w dniu 26 Październ: r. z., pod Prezydencją JW. Protektora Głównego; na niej wybranym został L. A. *Dmuszewski*, na Protektora czynnego. Skreśliwszy ważniejsze wyiątki z ksiąg wyżej cytowanych o obowiązkach tego Bractwa co do miłości bliźniego w pełnieniu uczynków miłosiernych, dodać ieszcze winniśmy, że zmarłych Braci i Siostr, z ostentacją pod godłem chorągwi i ze świecami odprowadza na miejsce wiecznego spoczynku, a w braku funduszu na pogrzeb, kosztów swych nie szczędzi.

N. PAN 26go z. m. raczył postanowić: «Udzielony zostaie Pani Izabelli *Płonczyńskiej*, Wdowie po Pułkowniku b. Wojsk Pols:, przez wzgląd na 24-letnią iej Męża służbę, i chwalebne postępowanie iego w czasie rokoszu, niemniej na okoliczność, iż oprócz wyznaczonej iej poprzednio pensji, rubli 594 rocznie, innych środków utrzymania się nie posiada, dodatek Rub: 206 rocznie, pod zwykłemi warunkami.»

W Cesarskim Rozkazie dziennym 19go z. m. między otrzymuiącemi wyższe rangi wojskowe, iest: za odznaczenie się w bitwach przeciwko góralom, Adjutant Główno-dowodzącego czynną armją, Lejb-Gwardji J. C. W. W. X. Michała Pawłowicza, pułku ułanów, Rotmistrz *Beklemiszew*, na Pułkownika, z pozostawieniem przy oddzielnym Kaukazkim Korpusie, i z liczeniem się w ieździe.

Trybunał Handlowy 20go b. m. upadłość Chaima *Rosencweiga*, w Warszawie pod Nro 1085 zamieszkałego, i tamże handel prowadzącego, ogłosił.

W notatkach Kaspra *Janickiego* czytaliśmy, że w roku 1705, w miasteczku *Kuźnicy* w powiecie Grodzieńskim, w dniu *Nawrócenia Świętego Pawła* (dziś temu lat 141), nawróciło się na wiarę Chrześcjańską 25 Izraelitów i tyleż Izraelitek. Chrzcili ich, Proboszcz z *Kundzina*, i Xięża *Dominikanie* z *Różanegostoku*.

Oprócz wieczórów tańcuiących, herbat z tańcem i bez tańcu, i tylu innych zabaw tegorocznego karnawału, bywaią ieszcze w *Warszawie* tak zwane wieczory fajczane, a raczej sygarowe, gdzie głównym przedmiotem zebrania są rozkosze narkotycznego dymku, a posiłkową dystrakcją, wesoła gawędka która wyradza się przy nich. Dawni przodkowie nasi za drugiego szczepu Monarchów (Jagiellonów) nie znali ani tytuniu, ani tabaki. Pierwszy ślad tej rośliny w *Polsce*, zjawił się za Anny Jagiellonki, Małżonki Króla Stefana Batorego, wielkiej miłośniczki botaniki. *Uchański* Poseł Króla do Sułtana *Tureckiego*, (iak poświadcza uczony *Czacki*), przesłał

w darze dla tej Monarchini r. 1590, pewną ilość nasienia rośliny tabaki, której nazwę, od własnego nazwiska swoiego nadał *Nicot* (Niko) Poseł Jego Królewskiej *Chrześcjańskiej* Mości, przy Dworze Wielkiego Sułtana. Ze zjawieniem tytuniu i tabaki w *Niemczech*, powstała na nie wielka chryia. Więcej niż 100 dzieł wyszło, na potępienie tego, co w istocie warte tylko było *niuch tabaki*. *Jakób Iszy* Król Angielski napisał przeciw tabace dziełko pod tyt: *Miso Kapnos*, które przez Posła swego *Dickensa*, ZYGMUNTOWI III. ofiarował. Zasady pisma tego, zbite zostały w innem dziełku pod tyt: *Antimisokapnos*. Kiedy w różnych kraiach różne były zdania przeciw i za tytuniem i tabaką, w *Polsce* ustaliło się zdanie, że nie można znaczyć prawideł gustowi (tous les gouts sont dans la nature) i nie ma powodu wstrzymywania się od tego, co nie iest szkodliwem zdrowiu. Jakoż wraz buchnął u nas dym od faiek sułtańskich, i do dziś dnia iak ów ogień starożytny *Westy*, codziennie tli ieszcze. Przysłowia o tabace zebrał w dziele swoiem o *Przysłowiach Narodowych*, Szanowny Kaz: Wł: *Wojcicki*. Są one następuiące: «Nie każdy nos iedną tabakę lubi.» «Tabakierka bez tabaki iest to worek bez pieniędzy, lub głowa bez rozumu.» «Ciemny iak tabaka w rogu.» «I szczypty tabaki nie warto.» «Niewart i rożka tabaki,» etc.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorsk: obok filarów, w domu W. *Bujno*, odebrała następuiące dzieła: *Pamiętniki umysłowe* zawieraiące: 1° Pan Starosta Zakrzewski; 2° Opowiadanie stoletniego Kozaka Korży, przez T. Narbutta, Wydawca Jan ze Śliwina, tomów 3, zł. 20. *Pamiątki starego Szlachcica litewskiego*, t m: 2, zł. 26 gr. 20. *Śmierć i odrodzenie*, opowiadanie psychologiczne z dołączeniem Pamiętników rozumowanych p. J.P., zł. 11. *Tajkury*, powieść narodowa przez Ed: Tarszę, w 3ch tomach, zł. 22. *Teka Rozmaitości*, wydał X. Hołowiński, zł. 13 gr. 10. *Treny*, część Isza, zł 2. *Cztery dramaty*, dramat Iszy Rosamunda, zł. 6 gr. 20. *Tęczyńscy* dramat historyczny w 5ciu aktach, p. J. Kraszewskiego, zł. 8. *Przeczucie*, komedyjka we 3ch aktach przez Johna of Dycalp, zł. 3. *Ołtarzyk nowy czyli Zbiór Nabożeństwa katolickiego*, oprawny, zł. 15. Reszty Rękopismu Jana Chryzostoma Paska, spisane i wydane przez Stanisł: Augusta Lachowicza, zł. 16 gr. 20. *Podole, Wołyń i Ukraina*, Obrazy miejsc i czasów, przez Alex: Hr: Przezdzieckiego, tomów 2, zł. 20. *Dzieła Kaz: Brodzińskiego*, tom: 10, zł. 66 gr. 20. *Wzmianka o życiu i pismach Kaz: Brodzińskiego*, którą z zebranych w iedno wspomnienie, skreślił Dominik Cezary Chodźko, zł. 3 gr. 10. *Ondyna Druskiennickich źródeł*, Pismo zbiorowe dla zdrowych i chorych w czasie 4ro-miesięcznego u Wód mineralnych pobytu, Wydawca K. Wolfgang, Rok 1844, poszytów 8, zł. 23 gr. 10. *Trzech muszkieterów*, przez Alex: Dumas, tłumaczył L. Sygietyński, tom: 7, zł. 20. *Bakałarz*, przez Soulié, przekład A. M., zł. 5. Trzy Kodexy Francuzkie: Cywilny, Postępowania Sądowego i Handlowy, w przekładzie poprawnym, z dołączeniem związkowych między sobą artykułów, wydał J. H. S. Rzesiński, zł. 22. Kaligrafja Polska, Rossyjska, Francuzka, Niemiecka i Angielska, ułożona podług najnowszych zasad przez Marcina Antuszewicza, część 5ta i ostatnia; styl wyższy: Kalligraficzne pisma i rysy, zł. 3 gr. 15.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od L. zł. 2 dla ochron ubogich Dziatek, na intencją poczciwego Sługi.

Przybył do Warszawy rodowity Czech, posiadaiący muzykę i ieneral-bas gruntownie, życzy zaiąć się lekcjami muzyki na fortepjanie; mieszka na rogu ulicy Żabiej i Żelaznej bramy, w domu W. *Krzemińskiego* Ner 956, na 2em piątrze, w lokalu Szkoły wyższej.

Od kilku dni słota trwa prawie nieustannie; śniegi na drogach i polach stopniały zupełnie. Może poiutrzejszy *Nów* wznowi korzystniejszą porę.

Tanio a dobrze tak wszyscy chcą i wołaią nabywaiąc różne przedmioty. Aby temu zadosyć uczynić, mam honor donieść, iż roboty *iubilerskie* za mierną cenę wykonywam i naprawiam; a mianowicie polecam się (zwłaszcza w czasie karnawału), z obrączkami ślubnemi złotemi, w nadziei, że memi 73 letniemi rękami wyrobione, zapewniaią *nowożeńcom* pomyślność, iakiej doznaią wielu, którzy odemnie te okowy miłości nabyli i dotąd ie noszą.— Od lat 50 Jubiler, b. Obywatel Paryża, Antoni *Leonowicz*, mieszkaiący ieszcze przy ulicy Bielańskiej Nr 598, obok Tłumackiego.

Nauczyciel maiący pozwolenie do wykładania lekcji ięzyka polskiego, niemieckiego i łacińskiego, w stopniu Szkół Powiatowych, życzy udzielać wspomnionych przedmiotów w pensjach lub domach prywatnych; przytem posiada ięzyk francuzki i nauki klasyczne. Osoba interesowana może otrzymać adres lub zostawić takowy w handlu win W. *Krzymińskiego* przy ulicy Senators: w domu *Pelyskusa* Nr 473 lit: *B*.

Do Księgarni B. *Lessmana* przy ulicy Nowiniarskiej, nadeszły następuiące dzieła: *Statut litewski* złp. 45; *Kronika Wiganda z Marburga* zł. 12; K. *Plinjusza* Historja naturalna, tomów 10, zł. 72; *Miasta, góry i doliny*, tomów 5, zł. 24; Przykłady do tłumaczenia z łacińskiego na polskie i z pols: na łacińskie, przez A. Poplińskiego, część Isza, zł. 2 gr. 10, część 2ga zł. 3 gr. 10; *Jeografja* dla użytku Szkół podług Seltena, zł. 4; *Ołtarzyk nowy* w oprawie safjan:, zł. 10; *Łacińska Gramatyka* mniejsza, wydana przez A. Poplińskiego, zł. 5.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta, Rsr: 4 kop. 52 (zł. 30 gr. 4). Pszenicy Rsr: 5 k. 88½ (zł. 39 gr. 7). Jęczm:

Rsr: 3 k. 92 (zł. 26 gr. 4). Owsu Rsr: 2 k. 26 (zł. 15 gr. 2). Siana fura iednokonna od Rsr. 2 k. 2½ do Rsr. 3 k. 30 (od zł. 13½ do zł. 22); parok: od Rsr: 3 k. 67½ do Rsr. 4 k. 80 (od zł. 24½ do zł. 32). Słomy fura zwyczajna od Rsr. 2 k. 17 do Rsr. 3 k. 30 (od zł. 14 gr. 14 do zł. 22). Wół dobry od Rsr: 36 do Rsr: 56 k. 70 (od zł. 240 do zł. 378), średni od Rsr: 28 do Rsr. 35 (od zł. 186 gr. 20 do 233 gr. 10), lichy od Rsr: 21 do rs. 27 (od zł. 140 do zł. 180). Cielę Rsr: 3 k. 15 do rs 5 k. 40 (od zł. 21 do zł 36). Słoniny świeżej funt k. 10 (gr. 20). Kartofli korzec rs. 1 kop. 14 (zł. 7 gr. 18). Okowity garniec k. 93 (zł. 6 gr. 6). Szumówki garniec kop. 55½ (zł. 3 gr. 21). (G. Pol:).

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Fiorynie*, JPanie *Śliwińska*, *Chobrzyńska* i JP. *Szymanowski*; po *Indjanie*, JPanna *Burchardt* i JP. *Korzeniowski*.

Z Płocka. — W dniu 21 b. m. po kilkogodzinnej słabości, rozstała się z tym światem ś. p. Antonina *Racięcka*, Córka b. Sędziego Try: Gub: Płockiej, Emeryta. Nieubłagana śmierć przerwała pasmo najpiękniejszych dni, w wiośnie życia, zostawiając w nieutulonym żalu Rodziców opłakuiących stratę 16-letniej Córki; cios ten zarówno dotknął Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych; zmarła bowiem hojnie będąc obdarzoną pięknemi przymiotami duszy, serca i ciała, obecnością swą ożywiała każde towarzystwo, a uprzejmością zobowiązywała wszystkich. Zbyt wczesny skon zadał nieuleczoną ranę, i pokrył kirem wiecznej żałoby Obywatelstwo tutejszej Gubernji i mieszkańców miasta Płocka. *D. J.*

Anglja. — 12go b. m. zgromadziło się w *Glasgowie* około 3,000 osob pod prezydencją Lorda *Prowost*, celem obdarowania Loda *Russel* dostojnością honorowego obywatela miasta, w nagrodę za łożone zasługi w interesie wolności handlu. — Rząd Brazylijski miał uchwalić nie wejść wprzódy w układy handlowe z Anglją, póki nie będzie cofniętem prawo parlamentowe; na mocy którego statki brazylijskie handluiące niewolnikami, maią być stawiane przed sądem angiel:. — Kupcy londyńscy maią nadzieię, iż w skutek podwyższenia cła wchodowego od towarów belgickich w Holandji, tem więcej da się tam sprzedać towarów angielskich. — Kraj ogółem posiada 127 pułków milicji, to iest: 61 w Anglji, 14 w Walji, 14 w Szkocji i 38 w Irlandji.

Belgja. — Arcy-Biskup w *Damaszku*, Jakób *Heliari*, przybył do *Bruxelli*. — Minister robot publicznych postanowił, iż w skutku podwyższonego cła na wywóz zboża, ceny transportowe na kolei żelaznej zboża i kartofli przeznaczonych dla targów w *Littich* i *Werwiers*, maią być zmniejszone o 75 procent.

Danja. — Hrabia *Mokke* Poseł w *Sztokolmie*, mianowany będzie Posłem w *Paryżu*; Szambelan *Bille* Minister rezyduiący w *Hamburgu*, uda się na Poselstwo do *Sztokolmu*, a Baron *Loewenhielm* Sekretarz legacyjny w *Berlinie*, mianowany będzie Ministrem rezyduiącym w *Hamburgu*.

Francja. — Król 14go b. m. dał w pałacu *Tiulerji* pierwszy bal dworski tej zimy. Liczba zaproszonych gości była niezmierna, a Damy wystąpiły w bogatych szatach. Był także pierwszy tegoroczny bal w pałacu Poselstwa angiels: u Ledy *Kowlej*, gdyż iej małżonek nie wyzdrowiał. — Poseł marokański i iego orszak byli na posiedzeniu Izby Parów, a tunetański Minister oddał wizytę P. *Guizot* (Gizo). — Jenerał *Delarju* uzyskał Komandorski, a P. *Rosz*, Oficerski Krzyż Legji honorowej. — Monitor ogłosił dwie depesze Marszałka *Biużo*; iedna mówi o utarczce Jenerała *Jussuf* z *Abdelkaderem*. Pomimo że konie Jussufa były znużone z powodu zimna, deszczów, śniegu i niedostatku, *Abdelkader* chociaż miał przewyższaiącą liczbę iazdy, musiał iednak opuścić plac bitwy, i udał się do wyższej *Miry*. Dalsze iego zamiary, nie są wiadome. Druga depesza datowana iest z *Orleansville*, w której wyraża Marszałek, iż maiąc mało iazdy, nie mógł dalej ścigać Abdelkadera, w skutek czego Minister wojny przedstawił Rządowi, aby iazda w Algierze znacznie wzmocnioną została. — Ministerstwo zażąda od Izb kredytu na pomnożenie leśnictwa na gruntach pustych maiących 4,341,000 hektarów rozciągłości. — Wyprawa przeznaczona do *Senegalu*, odpłynie w Lutym, i składać się będzie z iednego parostatku, oraz 2ch brygów. — Do Algierji dla skompletowania pułków wszelkiej broni, maią być wysłani nowo-zaciężni. — Sześciu Deputowanych, między niemi PP. *Ledru*, *Rollin* i *Duvergier* (Duwerżje) *d'Hauranne*, zapisali się iako mówcy przeciw adresowi Izby Deputowanych. — Inżynier *Garella* ogłosił sprawozdanie o swoiej missji do *Panamy* podjętej, celem zbadania, czy to międzymorze, może być przekopanem. — Biura Izby Deputo: roztrząsnęły iuż budżet dochodów i wydatków. — Rząd spodziewa się wkrótce ukończyć układ o wzaiamne zabezpieczenie własności literackiej; podobne układy zawiązano z Niemcami.

Hiszpanja. — Głoszą, iż Królowa *Krystyna* życzy, aby Infant *Don Henryk* zaślubił Siostrę Xcia *Rjanzares* (iej małżonka). Tenże Xiążę 7go b. m. odwiedził Infanta *Don Franciszka*. Gdy Królowa *Krystyna* uskarżała się przed *Narwaezem* na postępowanie Infanta *Don Henryka*, Minister oddowiedział, że nie chce mięszać się w stosunki familijne. Zmarły Król *Ferdynand*, miał przyrzec zmarłej Infantce *Karolinie* (Małżonce *Don Franciszka*), że iego dwie córki, zaślubią synów Infantki. — Z Rzecząpospolitą *Urugay* wkrótce będą przywrócone stosunki przyiaźni; P. *Kreus* mianowany

tamże Konsulem ieneralnym. — Infant *Don Henryk*, w towarzystwie iednego tylko Kamerdynera, odjechał w nocy pocztą kurjerską do *Korunny* i *Ferrolu*, gdzie ma objąć dowództwo nad nowo wybudowaną korwetą *Willa de Bilbao*. Według wszelkiego podobieństwa, Infant odbierze rozkaz odpłynienia do brzegów *Hajti*. Ministrowie mniemaią, iż tameczna ludność chce poddać się Rządowi hiszpańskiemu. — Posiedzenia Kortezów są niespokojne. Minister spraw wew: groził ręką Deputowanemu *Orense*, i nazwał go obłudnikiem. Zaiedwo co ten wyraz wyrzekł, gdy wielu Deputowanych rzuciło się na Ministra aby bój rozpocząć. Widzowie na galerjach cieszyli się z tego zdarzenia, iakby się znajdowali na iakiej walce byków. Prezes odroczył posiedzenie.

Niemcy. — Donoszą z *Wiednia*, 16go b. m. Arcy-Xżę *Karol* zasłabł na zapalenie w biodrach; lubo z początku stan dostojnego pacjenta wzbudzał obawę, zdrowie iednak iego iuż dobrzeie. — Cesarz Austrjacki potwierdził ustalenie Konsulatu ieneralnego w Stambule. Wskutek tego wysokiego postanowienia, Cesarz mianował Barona *Geringer* v. *Ocdensberg* Rzeczywistym Radcą dworu, z przeznaczeniem do piastowania w Stambule urzędu Konsula ieneraln: i Dyrektora Kancelarji handlowej.

Rozmaitości. — Zbytek grzeczności. Odwieczną cnotą Obywateli żyiących w zeszłem stuleciu, była gościnność. Ten piękny słowiański charakter, ta cecha dobroci serca, to godło cywilizacji, przebija się w innych drobnych odcieniach. Domowe i towarzyskie cnoty, nigdy nam obcemi nie były. Niekiedy nawet Pradziadowie posuwali oznakę gościnności, grzeczności i łaski, aż do ostateczności zbytniej. Jakkolwiek patrząc na to z ubocza, można było ujrzeć przesadę, ale grunt dobry, dobre tylko musiał sprawiać uczucie i miłe zostawiać wspomnienie. W podaniu naprzykład ustnem, czyli tradycji, pozostaie wzmianka, iż dwaj wracaiący z obrady publicznej, mimo ważnego przedmiotu o którym rozmawiali, tak starali się być grzecznymi ieden dla drugiego, iż ścieszka, którą szli, była próżna, a obaj przechadzali się po błocie. Jeden drugiemu *przez grzeczność* ustępował z drogi, a żaden *przez grzeczność* nie korzystał. — W Ratuszu *Lüneburgskim* przechowuią szynkę z wieprza, który miał przyczynić się do odkrycia tamecznych źródeł solnych; wieprz tarzał się w bagnie, a po oschnięciu pozostała na nim warstwa soli, co naprowadziło na pomienione odkrycie. — Wice-Król *Egiptu* ma zamiar założyć w *Kairze* szkołę sztuk pięknych, której zadaniem będzie zbadanie egipskich pomników architektury. — Młody utalentowany Kompozytor *Ferrary*, umarł w *Wenecji*. — W Teatrze *Pale Roial* podobała się nowa krotochwilka «Brzydka Dama.» — Gazeta francuzka zawiera następuiące doniesienie: »Do *Kalkuty* potrzebny iest Tancmistrz, któryby zarazem umiał odciski wyrzynać» — Lord *Brougham* (Bruem) kupił teraz laskę *Woltera* za 1,500 franków, która nie warta i iednego franka. — Czytaliśmy w tych dniach opis następuiącego okropnego zdarzenia: »O kilka mil od miasta w Niemczech, mieszka biedna chłopka, maiąca Syna w wojsku; uzbierała cokolwiek pieniędzy, kupiła za to mięsa i krup, i niosła ten podarunek w koszyku. Pod wieczór podchodziła pod las, gdy iej ktoś zastąpił żądaiąc pieniędzy; gdy zarzekła się, że nic prócz koszyka nie posiada, wyrwał iej koszyk z ręku, a ią puścił. Wraca więc do wsi, aby gdzie noc spędzić spokojnie. Austerja była zapchana, do wiejskich chat nie mogła się dopukać; w iednej tylko dojrzała światełko i tam kobietę, która iej przyiąć nie chciała, gdy dowiedziała, że nic nie może za nocleg zapłacić; nakoniec po długiem naleganiu, pozwoliła iej wcisnąć się za zapiecek. Świecę zgaszono, obie baby usnęły; w tem wchodzi ktoś, stawia koszyk i budzi Gospodynią, mówiąc: «Wstawaj Żono, bierz dwa rydle, mamy kogoś zakopać w lesie.» Żona bierze rydle i wychodzi za Mężem. Baba na zapiecku usłyszała te słowa, poznaie swój koszyk, porywa go i ucieka gościńcem ku miastu. Nad rankiem czuie, że iej koszyk cięży; zagląda, widzi dwa noże zakrwawione i trzos pieniędzy. Skoro do Syna przybyła, opowiada mu nocne wypadki; ten zaś raportuie do starszych, wkrótce wiadomość przenosi się do Policji; w tej chwili wysyłaią Żandarmów na miejsce, znajduią zbrodniarza, który do winy przyznaie się, że zabił Kupca tej nocy. Ah iakiż zbieg okoliczności.» — W *Paryżu* przedstawiono w ciągu kwartału iuż 66 razy dzieło dramatyczne, którego treść wzięta z romansu Alexandra *Dumas*, *Trzech Muszkieterów*. Dzieło to przyniosło iuż kassie teatralnej 24,000 fr.; (ma być przedstawione i w teatrze Warszawskim). — Przed kilką dniami ulica iedna w *Paryżu* została zabarykadowaną przez omnibus i otaczaiących go ciekawych; z omnibusu wyskoczył młody człowiek cały w płomieniach. Nieszczęśliwy miał przy sobie zapałki i witryol, a to wszytko zapaliło się na nim, w skutek wstrząśnienia omnibusu; szczęściem prócz niego nikt więcej nie był w poieździe. Oparzonego przeniesiono do Szpitalu. — Policja Paryzka ma zamiar zakazać bale poślednie publiczne, które 3 razy na tydzień dawane są w tamecznej stolicy. Przyczyną tego iest wzrastaiąca niemoralność.

Do ....

Mówisz mi o miłości, wielbisz iej odcienia;
Lecz iakże niekochaiąc, możesz znać pieszczoty?
Przez domysły maluiesz te lube wrażenia,
Jak z uczuć swego serca daiesz obraz cnoty.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogucki Józef Oby: z Poznania; Hoffmann Karol Kup: z Berlina; Steinkeller Piotr Bankier z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

MASSA z Gummy Elastycznej prawdziwej, która chroni od wilgoci, twardnienia i rychłego pękania Obuwia, iest do nabycia iedynie w Fabryce Wyrobów Chemicz: przy ulicy Senatorskiej Nro 467 lit: A, w domu Lewenberga.— A. *Gottlieb.*

Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.

Podaie do wiadomości, że w d. 22 Stycznia (3 Lutego) r. b. o godz: 10 z rana, odbędzie się przed Naczelnikiem Kancelarji Banku Polskiego, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę Materjałów Pismiennych i innych drobnych potrzeb, dla Biur Banku Polskiego, przez rok ieden; których cena licytacyjna ustanowiona iest w ogóle na summę Rsr. 889 k. 60.

Wykaz potrzebnych Materjałów i warunki dostawy, przejrzane być mogą w Biurzę Naczelnika Kancelarji, i w Składzie Materjałów Pismiennych Banku Polskiego. Pragnący ubiegać się o tę dostawę, winien złożyć deklarację w słowach:

„Niżej podpisany, podejmuie się dostawy Materjałów Pismiennych i innych drobnych potrzeb Biurowych dla Banku Polskiego, przez rok ieden, podług okazanych mi prób i warunków dostawy, z odstąpieniem od cen ustanowionych do licytacji procentu . . . . (wypisać literami) i wadjum w summie rubli sr: 80, tudzież na koszta ogłoszenia licytacji rubli sr. 3 składam.“

Kwit Kassy Banku na złożone wadjum i koszta licytacyjne powinny oddzielnie być złożone przy deklaracji.

Łubkowski.

WYPOŻYCZANIE i SPRZEDAŻ ZWIERCIADEŁ, oraz OBRAZÓW OLEJNO MALOWANYCH.

Szanownej Publiczności donoszę niniejszym, iż u mnie są do nabycia wszelkiego rodzaiu ZWIERCIADŁA w najnowszym guście, w złocone ramy i imituiące drzewo palisandrowe oprawne: większe i mniejsze LUSTRA tualetowe stoiące; ŻYRANDOLE i ŚWIECZNIKI ścienne w różnych gatunkach; rozmaite Ozdoby do Firanek: Dekoracje, Drążki, Gzymsy i Rozety; oraz OBRAZY olejno malowane, w ramach złoconych i innych w najnowszym guście — Także w obecnym czasie karnawałowym, wypożyczam Zwierciadła i Żyrandole, wszystko po cenach bardzo umiarkowanych.— J. B. *Fischer*, przy ulicy Senators:, w domu Petyskusa, N° 473 *b*, na 2m piątrze.

OSOBA uzdatniona do Sukien Damskich, iak również i do wykończenia onychże w najnowszym guście, życzy sobie przyiąć takież zatrudnienie w domu prywatnym, lub w Magazynie Mód. Wiadomość pod Nr. 241 przy ulicy Mostowej na 1m piątrze od tyłu.

WAPNA piec wielki został wypalony w mieście Suleiowie. Z okolic można po takowe przyieżdzać, i zaręcza się, że nikomu nie braknie przez tygodni 2. Sprzedawane będzie korzec po zł. 2 gr. 10. Właściciel, Maiewski.

Potrzebny iest ZASTĘPCA do WOJSKA. Wiadomość w domu pod Nr 638 przy ulicy Trębackiej, u Szwajcara.



KOCZYK lekki z fordekiem, na parę lub iednego konia, mocno zbudowany, w dobrym stanie, iest do zbycia pod Nr 749, ulica Elektoralna. Wiadomość u JP. Stefani, tamże.

W zeszły Piątek to iest 23 b. m. o godzinie 2 po połud: w gmachu Komisji Rząd: Spraw Wewnętrz:, lub w przechodzie z tegoż gmachu na ulicę Leszno, zgubiono WORECZEK zielony na drutach robiony, stalowemi paciorkami przeplatany, w którym było złotem: 10 sztuk Imperjałów 5cio-rublowych, sztuka 1 50cio-złotowa, 1 sztuka pół Frydrychsdorem Pruskim, razem w iednem papierku obwinięte, i znowu oddzielnie w papierek zawinięty Dukat Holenderski; w drugiej połowie Sakiewki był Rubel sr., dwuzłotówka, i reszta drobnemi. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za co obok wdzięczności, otrzyma nagrody Złp. 100. Podobną nagrodę zapewnia się temu, ktoby wskazał Znalazcę podobnych pieniędzy.



CUKIER w mączce, zupełnie suchy i biały, iest do sprzedania po umiarkowanej cenie, częściowo i w znacznych ilościach, w Sklepie Korzennym, przy ulicy Elektoralnej wprost Orlej, pod Nr 974, w domu Flintowej.

Podpisana, poleca się względom Szan: Publiczności, iż po śmierci ś. p. Męża mego, mam zamiar nadal prowadzić WARSZTAT KRAWIECKI, z zapewnieniem, iż iak dawniej tak i teraz w moiej pracowni pod Nr 429 przy ulicy Krakow:-Przedm:, wszelkie roboty i obstalunki podług życzeń i najświeższych żurnali jak najakuratniej wykonywać będzie.

M. Legowicz.

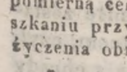
Potrzebna iest BONA Niemka, o kilka mil od Warszawy, dobrze usposobiona do szycia, i z dobrem świadectwem. Wiadomość powziąć można w domu Nowickiego Nr 1666 B, przy ulicy Mokotowskiej.



Dwa PANTALJONY zupełnie nowe, ieden mahoniowy, drugi palisandrowy roboty Bucholtza, urządzone w najnowszym guście, są do nabycia. Wiadomość przy ulicy Nalewki pod Nr 2245, na 1m piątrze od frontu, u P. Szletyńskiego.

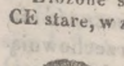


JAN DYLEWSKI **MALARZ HERBOWY**, od dawna zamieszkały w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić JJWW i WW., oraz Panów Fabrykantów Poiazdów, że iak dawniej tak i teraz podejmuie się malowania herbów w najnowszym guście Rokoko, oraz i Cyfer podług modeli zagranicz: na poiazdach, za pomierną cenę; które to modele w każdym czasie w moiem mieszkaniu przy ulicy Mazowieckiej Ner 1347 widzieć, i podług życzenia obrać można.



Dwa PANTALJONY, ieden o 6, drugi o pół 7ej oktawy, są do sprzedania lub do naięcia, pod Nr 617 przy ulicy Danielewiczowskiej, w pałacu Bibljoteką Załuskch zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piątrze.

Złożone są do sprzedania w Sklepie Ubogich SKRZYPCE stare, w zupełnie dobrym stanie. O cenie wiadomość tamże.



Administracja Xięztwa Łowickiego. Dla ułatwienia Publiczności nabywania Ryb świeżych w gatunkach Karpie, Liny, Karasie, Szczupaki, które w hołderniach Sieleckich za rogatkami Belwederskiemi są do sprzedania, i w domu Xtwa Łowickiego przy ulicy Niecałej Nr 614 M, urządzono Książkę dla wpisania w takową, ieżeli który Ryb i iakiego gatunku potrzebować może, w którą Osoby maiące chęć mieć świeże czyli żywe Ryby, zawsze w wilją dnia na który Ryb potrzebować mogą, zechcą wpisywać w Książeczkę żądaną ilość i gatunek Ryb, przy złożeniu pieniędzy na ręce Struza Franciszka, który obowiązany odsyłać pieniądze te do Dozorcy Maiętności Sielce, a

ten nazaiutrz rano, lub na czas wyznaczony, żądaną ilość Ryb do domu Xięztwa w Warszawie przy ulicy Niecałej dostarczy, zkąd odebrane być mogą. Cena Ryb po której się sprzedaią, iest następuiąca: funt Karpia i Lina kop: 13, Karasia po kop: 11, zaś Szczupaka w małych sztukach do iednego funta wagi k. 11, od funta do 3ch po k. 12, a od 3ch funtów po k. 20.— Administrator Xięztwa Łowickiego, Radca Stanu, T. *Botwinko*. Referent, F. *Staszewski*.

BANK POLSKI.

Podaie do publicznej wiadomości, że Dobra DĄBROWA z przyległościami, położone w Powiecie Piotrkowskim Okręgu Radomskim Gubernji Warszawskiej, sprzedane będą przez publiczną licytację w terminie 24 Stycznia (5 Lutego) r. 1846 o godzinie 10ej z rana, w Sali posiedzeń Banku Polskiego.

Szacunek ogólny ustanawia się na Rsr. 117,928 k. 30 czyli zł. 786,188 gr. 20.

Każdy chęć kupna maiący, obowiązany iest złożyć przed rozpoczęciem licytacji na wadjum Rsr. 12,000 czyli zł. 80,000 gotowizną lub w Listach Zastawn: z właściwemi kuponami.

Prócz pożyczki Towarzystwa Kredyt: Ziems: Rsr. 19,770 czyli zł. 131,800, i pożyczki Skarbowej Rsr. 17,190 czyli zł. 114,600 wynoszącej, utrzymuiący się przy kupnie Dóbr, będzie miał pozostawioną do spłaty na gruncie procentem amortyzacyjnym 2% obok procentu prawnego 5% summę Rsr. 37,500 czyli zł. 250,000.

Od reszty zaś szacunku, to iest od summy Rsr. 43,468 k. 30 czyli zł. 289,788 gr. 20 licytacja zaczynać się będzie, i summę tę, tudzież to wszystko, co w terminie licytacji wyżej nad tę summę postąpionem będzie, nabywca zapłaci do Kassy Banku w gotowiźnie najdalej w ciągu dni 20 od daty odbytej licytacji, a to wraz z częścią pożyczki Towarzyst: Kredy: iuż umorzoną; tudzież wartość i Inwentarzu żywego i martwego na gruncie znajduiącego się na Rsr. 6776 kop. 18 czyli zł. 45,174 gr. 16 (która w szacunek iak wyżej zł. 786,188 gro. 20 wynoszący, wliczoną nie została) oszacowanego. Dalsze warunki, chęć kupna maiący, przejrzeć może codziennie w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego od godziny 10 z rana do 2 z południa. Można się także przekonać o stanie Dóbr na gruncie.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

W *Sobieniach*, w Dobrach Hr: St: *Łubieńskiego*, z wyścigów tyle znany Berejter *Chilcot*, dla kilku powierzonych mu Koni, urządził STAJNIĘ dogodną i RAJTSZULĘ. Uwiadamia przeto Obywateli, iż ktoby życzył sobie korzystać z tej sposobności i zechciał oddać Konie do TRENOWANIA do wyścigów lub do uieżdżania takowych, może do niego zgłosić się o nadesłanie warunków. Adres iego iest na Górę Kalwarję w Sobieniach Kiełczewskich, lub także na Garwolin. Benjamin *Chilcot*.

KALOSZY

GUMMO-ELASTYCZNYCH AMERYKAŃSKICH,

dostać można w Handlu Galanteryjnym W. J. *Eigenfeldta*, przy ulicy Krakow:-Przedm: Nro 440. Przyjmuią się także stare Kalosze do naprawy.

POTAŻU dobrego gatunku, kamieni około 250, do sprzedania, w domu Nro 931 przy Chłodnej. Wiadomość u Gospodarza domu.

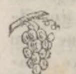
Podpisany, Wynalazca *płynu na wygubienie nagniotków*, ma honor zawiadomić Szan: Publiczność, że nadal w temże mieszkaniu zostaie, to iest, przy ulicy Śgo Jana, Nro 13, na 2giem piątrze, gdzie każdego czasu wspomnionego *Płynu* dostać można. Kupcy zaś w miastach Gubernjal: lub innych, pragnący tenże płyn posiadać w swych Składach, zapewnia im znaczny rabat. Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.



PANTALJON z przyiemnym głosem, za pomierną cenę iest do sprzedania pod Nr 1245, w pałacu po-Branickich, w frontonie na 1m piątrze pod Nr 7; codzień go można widzieć po południu od godziny 2 do 5.

W dobrach ziemskich Łaznów, o mil 15 od Warszawy odległych, przeciętych przez całą długość koleią żelazną, i w których się znajduie, w punkcie Rokicinach, Stacja kolei drugiej klassy, maiąca być otwartą tego lata, wypuszcza się od S. Jana r. b. 1) Znaczna Propinacja w całych Dobrach 251 osad gospodarskich maiących, i oprócz tego innych sprzyiaiących dogodności dla Propinacji z powodu ciągłego powiększania się ludności na miejscu. 2) Utrzymanie w gotowym iuż obszernym Lokalu, Bufetu dla Podróżuiących koleią. 3) Utrzymywanie przy samej stacji Oberży z dużym Zaiazdem i oddzielnemi Pokoiami dla przybywaiących z okolic fabrycznych, lub innych miejsc na rzeczoną stację. 4) Tamże iest do sprzedania kilka tysięcy sążni Drzewa opałowego różnego gatunku, tak w całej massie, iak w mniejszych partjach. Bliższą informację powziąść można w Warszawie na Kanonji przy ulicy Sto-Jański pod Nr 85 i 6, na 2m piątrze, lub u Feldmana przy ulicy Nalewki w domu Libasa, pod Nr 2247 lit: A, na 2m piątrze, albo w Łaznowie na miejscu u Pełnomocnika Dziedzica tychże dóbr.

WIEŚ Zalesie Borowe, położona w Gub: Płockiej, powiecie Pułtuskim, odległa od Warszawy o mil 5, od twierdzy Nowogieorgiewskiej 2 i pół, od Serocka i Nasielska o milę, między szosami Nowogieorgiewską i Warszawską, iest do sprzedania. Wysiewu oziminy iest w niej korcy 60, z tych 10 korcy pszenicy, gospodarstwo 3-polowe, siana dobrego fur parokonnych 60, budowle w dobrym stanie, pomieszkanie wygodne przy ogrodzie owocowym z dobremi gatunkami drzew, młyn deptak i gorzelnia bez maszyny, lasu młodzieży włók 2, boru zaś kontrowersowego, o który proces in pertorio iest iuż rozpoczęty i wygrany, włók 20. Cena zł. 36,000, z resztą stała ugoda na miejscu, po znacznem przekonaniu się kupca, zawartą być może.



Zarządzaiąc Handlem pod firmą Kazimierza Olszewskiego przez lat 18, w dniu 1 Stycznia r. b. nabyłem HANDEL KORZENI i WIN, od Kazimierza Przybylskiego w mieście Radomiu przy ulicy Rwańskiej pod Nr 75 istnieiący, i takowy pod własną firmą prowadzić będę. Po tyloletniem doświadczeniu w zawodzie Handlowym, powiększywszy mój Handel doborem świeżo sprowadzonych Towarów tak Kolonjalnych iak i wszelkiego rodzaiu Win, iako też i krótkich Towarów, ośmielam się polecić Szan: Publiczności, na której względy przez mą rzetelność zasłużyć będzie moim największym obowiązkiem.— Radom dnia 16 Stycznia 1846 r.

Józef Herdin.



W mieście Pow: Lipnie Gub: Płockiej, iest do wydzierżawienia na lat 3 lub więcej pod korzystnemi warunkami, DOM masyw murowany o piątrze, wraz z Ogrodem, Młynem deptakiem i Pie-

karnia, gruntami ornemi, łąkami, stodołą i zabudowaniami do tegoż należącemi, z Inwentarzem lub bez takowego, podług umowy, a to od Sgo Wojciecha r. b. Wiadomość o tem powziąść można na miejscu, od Właścicielki tamże zamieszkałej. Karolina Ferster.

DOBRA, składające się z dziewięciu Folwarków, dwóch Wójtostw i dziewięciu Wsi zarobnych, maiące przestrzeni około 500 włok miary nowopolskiej, z Młynami, propinacją, czynszami i daninami, położone o pięć mil od granicy Austrjackiej, nad granicą Pruską, dwie mile od miasta Żarek, są do wydzierżawienia od Sgo Jana 1846 r., na lat 6 lub 12. Przez te Dobra przechodzi droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska i szosse nowo budowane maiące łączyć Powiat Pilicki z Radomskim i Piotrkowskim. Bliższą wiadomość o warunkach tej dzierżawy, powziąść można przy ulicy Długiej Nro 540. u Wrotnowskiego.

Niżej podpisany, poleca się Szanownym Dziedzicom Dóbr do przyięcia obstalunków na NASIONA KONICZYNY i innych NASION pastewnych w listach frankowanych.
Karol *Sievers*, w Wrocławiu.

Jest z wolnej ręki do sprzedania każdego czasu 5 CZĘŚCI SZLACHECKICH, Mościska zwanych, 5 mil drogi od Warszawy. Życzący nabyć, raczy się zgłosić pod Nr 907 przy ulicy Chłodnej gdzie Handel korzenny, po dalszą informację.

Zawiadamiam strony interesowane, iż obrałem zamieszkanie w mieście *Suwałkach* przy ulicy Kowieńskie-Przedmieście, w domu W. Puriatyckiej. — *Cholewiński* Józef, Patron Trybunału Cywilnego Gubernji Augustowskiej Wydziału IIgo.



DOM zaiezdny masyw murowany, z 7 numerami malowanemi, z umeblowaniem kompletnem, z oficyną drewnianą, Stajniami, Wozowniami, Szopa i rożnemi Zabudowaniami do gospodarstwa, z Ogrodami, Placami, z kilka morg gruntu dobrze uprawionego, w miejscu pryncypalnem przy szosse, gdzie pocztowe kurjerki stawaią, w mieście Szydłowcu w Pow: i Gub: Radomskiej, iest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na miejscu powziąść można o cenie takowego.

W dobrach Pierzchnia w Pow: i Gub: Radomskiej położonych, o milę od rzeki spławnej Pilicy, to iest od miasteczka Białobrzegi przy tejże rzece i przy szose będącego odległych, iest do sprzedania LAS, czyli w nim wybrane ośm tysięcy sosen, częścią na budulec, częścią na browarke zdatnego. Ktoby sobie życzył nabyć takowe, ma się zgłosić do wsi Pierzchnia do W. Szczepanowskiej Dziedziczki.



MŁYN wodny o 3ch kamieniach wraz z tartakiem, w miejscu Zgorzała zwanym, do Dóbr Żabieńca należący, w odległości mil 2 od Warszawy, wersta iedna od szose położony, iest od dnia 1 Lipca r. b. do wydzierżawienia na lat 6. Pretendenci zgłosić się zechcą do Dzierżawcy Dóbr Żabieńca, od którego wyłącznie zawarcie umowy zależy. — Tamże potrzebny iest od tegoż czasu porządny KOWAL z własnemi statkami i naczyniami.

DOMINA do wynajęcia przy ulicy Bednarskiej Nro 2690, na Iszem piątrze od frontu.

KANTOR

KORRESPONDENCJI, PROŚB i STRĘCZEŃ,

przy ulicy Bednarskiej Nr 2680 w Hotelu Podlaskim.

NIEMKI świeżo przybyłe z Królewca, z których iedna uzdatniona w Krawieczyznie, Stroiach, Szyciu białem; druga obeznana kompletnie z Zarządem gospodarstwa, nieposiadaiące ięzyka polskiego, pragną przyiąć obowiązek w kraiu. lub u Osób za granicę do wod wyieżdżaiących; przytem wielu Oficjalistów, oraz Panny uzdatnione w ręcznych robotach; wiadomość w powyższym Kantorze. S. B.

Z Kantoru Urządzania Dóbr i t. d. przy ulicy Senatorskiej Nr 471, obok Resursy.

W tej chwili odebrał nowy transport NASION OGRODOWYCH z Harlemu, Erfurtu, Wiednia i t. d., które na łuty i funty sprzedaią się po najumiarkowańszych cenach, zaręczaiąc za ich świeżość. — Tamże dostać można HYACYNTÓW w doniczkach, poł tuzina po 4, 6 i 8 zł.
Dr Franciszek *Betzholdt*.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Miodowej w pałacu W. Kochanowskiego.

Są do umieszczenia Osoby płci obojga z wyższem i niższem usposobieniem, z muzyką, śpiewem lub bez; oraz Bony Niemki i Szwajcarki; Profesorowie rozmaitych przedmiotów; Francuzki chodzić na godziny konwersacji. Paulina *Zwolińska*.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 2.

TEATR ROZMAIT:. Jutro, 34ty raz *Ojciec Debiutantki*. 29ty raz *Taraban*.

HENRYK CHOJNACKI,

ma honor donieść Szanownym Lubownikom DOBREJ MUZYKI, ieżeliby takowa była potrzebną na Wieczory prywatne, z towarzyszeniem Fortepjanu, lub innych Instrumentów, aby raczyli nadesłać swój adres do domu Boka w Kawiarni przy ulicy Nowo Senatorskiej, gdzie go co wieczór słyszeć można.

FABRYKA
PIWA BAWARSKIEGO
J. F. SZYMANOWSKIEGO,

w Warszawie przy ulicy Czerniakowskiej pod Nrem 2997 exystuiąca,

ma honor niniejszym zawiadomić Panów Kupców i utrzymuiących trunki kraiowe na Prowincji, iż już posiada znaczny zapas PIWA BAWARSKIEGO wystałego, z zadowoleniem przez Publiczność przyjmowanego. Wszelkie obstalunki na takowe PIWO, zostaną z największą akuratnością w Fabryce wykonane.

Do dzisiejszego Kurjera (na Prowincję) dołącza się KATALOG rozmaitych tutejszych i zagranicznych NASION Ogrodowych, Krzewnych, Pastewnych, Flanc gruntowych, Drzewek owocowych, Krzaków klombowych, Kartofli i Georginów etc., które świeże, w najlepszych gatunkach, w ogrodzie RUDOLFA OHMA w Warszawie przy ulicy Wolskiej Nro 3086, są do nabycia po cenie tymże Katalogiem oznaczonej.